

Sygn. akt V ACa 420/17

V ACz 592/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Janas (spr.)
Sędziowie:	SA Irena Piotrowska SA Olga Gornowicz-Owczarek
Protokolant:	Katarzyna Macoch

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. i E. K.

przeciwko M. M. i J. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 15 marca 2017r., sygn. akt I C 54/15

oraz zażalenia powodów na postanowienie o kosztach sądowych

zawarte w punkcie 4 wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 15 marca 2017r., sygn. akt I C 54/15

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1 o tyle, że oddala powództwo co do kwoty 40 (czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania pojednawczego,

- w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 6.046,14 (sześć tysięcy czterdzieści sześć 14/100) złotych tytułem kosztów procesu,

- w punkcie 4 o tyle, że wskazaną tam kwotę 3.528,20 złotych obniża do kwoty 528,20 (pięćset dwadzieścia osiem 20/100) złotych;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 3.300 (trzy tysiące trzysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.

SSA Irena Piotrowska	SSA Aleksandra Janas	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
----------------------	----------------------	-----------------------------

Sygn. akt V ACa 420/17

V ACz 592/17

UZASADNIENIE

Powodowie M. K. i E. K. wystąpili do Sądu Okręgowego w Gliwicach z pozwem, w którym domagali się zasądzenia od pozwanych M. M. i J. M. kwoty 111.065 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu jako odszkodowania związanego z zawilgoceniem ścian budynku mieszkalnego, który nabyli od pozwanych.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa. Choć nie kwestionowali faktu zawilgocenia ścian twierdzili, że nie jest ono wynikiem okoliczności, za które ponoszą odpowiedzialność, w szczególności twierdzili, że do zawilgocenia doszło na skutek przerwania drenażu przez przedsiębiorstwo wodociągowe, a także na skutek innych prac, prowadzonych przez powodów w obrębie ich posesji. Pozwani podnieśli również, że wszelka pomoc świadczona powodom w związku z zawilgoceniem ścian miała charakter grzecznościowy i nie może być traktowana jako przyznanie ich odpowiedzialności.

Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z 22 listopada 2013r., w którym powództwo uwzględniono w całości, został uchylony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 stycznia 2015r. z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy.

Po przeprowadzeniu postępowania ponownego, wyrokiem z 15 marca 2017r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 36.170,83 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lipca 2010r. do 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r., a także kwotę 40 zł tytułem kosztów postępowania pojednawczego, w pozostałej części powództwo oddalił, koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł oraz nakazał pobrać od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa Sądu kwotę 3.528,20 zł tytułem nie pokrytych zaliczkami kosztów opinii, odstępując jednocześnie od obciążenia stron kosztami opinii biegłej L..

Rozstrzygając ustalił między innymi, że w dniu 29 grudnia 2006r. powodowie nabyli od pozwanych zabudowaną nieruchomość przy ul. (...) w G. o numerze działki (...) za cenę 340.532,80 zł oraz udział wynoszący 1/15 niezabudowanej nieruchomości za cenę 1.867,20 złotych. Częścią składową zabudowanej nieruchomości był budynek mieszkalny, nieoddany jeszcze do użytkowania i wymagający prac wykończeniowych, co do którego sporządzono protokół przekazania ze stwierdzeniem, że stan zaawansowania budowy jest zgodny z ofertą sprzedaży i że nabywcy nie wnoszą zastrzeżeń do stanu nabytej nieruchomości. Pozwany zapewniał powodów, że budynek musi wyschnąć. W 2008 r. w budynku powodów pojawiła się wilgoć, a w dniu 28 września 2008 r. u powodów przy udziale pozwanego odbyło się spotkanie, w czasie którego stwierdzono nadmiar wody gruntowej i zaproponowano oddzielenie drenażu od deszczówki, obniżenie poniżej poziomu izolacji ław fundamentowych nowego drenażu, a po wykonaniu powyższego poddanie zawilgoconych miejsc budynku osuszeniu. Pozwany zobowiązał się do wykonania „zakresu drenażowego” do 30 listopada 2008 r. W toku pertraktacji stron pozwany ujawnił powodom, że uprzednio wykonał drenaż opaskowy budynku oraz podpiął ten drenaż do powstałej później kanalizacji. W następnych miesiącach

pozwany podejmował próby osuszenia wilgoci metodą iniekcji, co jednak nie przyniosło spodziewanych rezultatów. W domu powodów stwierdzono występowanie wykwitów, co prowadziło do konieczności dalszego osuszania. Pozwany zadeklarował także malowanie klatki schodowej oraz pomieszczenia gospodarczego. Z inicjatywy pozwanego na nieruchomości powodów wykonano też dodatkową studzienkę kanalizacyjną. Mimo tych prac na podstawie pomiarów przeprowadzonych w domu powodów 10 października 2009r. stwierdzono, iż poziom wilgotności jest zawyżony, zaobserwowano podciąganie kapilarne do wysokości około czterdziestu centymetrów w ścianach wewnętrznych, co miało związek z wadliwą izolacją w tej części budynku. Już wtedy ściany fundamentowe i posadzki były mocno zawilgocone, co stanowiło wynik dłuższego procesu. Powodowie zlecili sporządzenie opinii technicznej na temat zabezpieczeń hydroizolacyjnych i przeciwwilgociowych oraz możliwości penetracji wody gruntowej w ich budynku, a w dniu 29 grudnia 2009r. złożyli wniosek o zawezwanie pozwanych do próby ugodowej, do czego jednak nie doszło. W 2010r. powodowie we własnym zakresie wykonali prace zabezpieczające przed wilgocią, za co zapłacili 24.000zł. Sąd Okręgowy ustalił również, że budynek powodów, który posiada kilka poziomów posadzek na parterze, nie został wykonany w sposób prawidłowo zabezpieczający go przed napływem wody gruntowej lub opadowej. Zagrzybienia i zawilgocenia tego budynku powstały na skutek nieprawidłowo wykonanej izolacji pionowej ścian fundamentowych oraz nieprawidłowo wykonanej izolacji termicznej pod posadzkami w części obniżonej budynku. Niezgodne z rozwiązaniem przedstawionym w projekcie wykonanie warstwy pod posadzką w części obniżonej pogorszyło warunki wilgotnościowo-ciepne w budynku i powoduje konieczność dogrzewania tej części budynku, aby uniemożliwić wystąpienie zjawiska skraplania się pary wodnej, tj. wystąpienia temperatury punktu rosy. Szczegółowy opisując przyczyny zawilgocenia budynku Sąd Okręgowy stwierdził, że zaistniały one przed sprzedażą budynku, tj. na etapie budowy. Ponieważ kapilarne podciąganie wody przez elementy budynku, zawilgacanie i powstanie zagrzybienia budynku są procesami długotrwałymi, ich skutki ujawniły się dopiero po sprzedaży. Sąd Okręgowy ustalił również, że wprawdzie pozwany wykonał nowy drenaż opaskowy wokół budynku bliźniaczego, jednak uczynił to nieprawidłowo – w czasie wykonania pierwszego drenażu w okolicy nie było jeszcze sieci kanalizacji deszczowej, do której można byłoby odprowadzić wody deszczowe i gruntowe. W trakcie prac budowlanych został przerwany przebiegający przez teren budowy sprawny drenaż polny, na co wykonawca nie zareagował zgodnie z wymogami sztuki budowlanej. Nieprawidłowe wykonanie pierwotnego drenażu w połączeniu z wadliwie wykonaną zewnętrzną izolacją wodochronną miało wpływ na uszkodzenie budynku. Rozwiązanie polegające na wykonaniu drugiego drenażu opaskowego można uznać za generalnie prawidłowe, jednak największym jego mankamentem realizacyjnym było jego znaczne odsunięcie od ścian fundamentowych budynku. Badając zarzuty pozwanych Sąd Okręgowy stwierdził, że przerwanie drenażu w trakcie prowadzenia prac ziemnych przez firmy zewnętrzne nie mogło mieć wpływu na podmokanie budynku, a działania osób trzecich, tj. wykonawców robót izolacyjnych wykonujących prace na zlecenie powodów i właścicieli sąsiedniej części budynku bliźniaczego, nie mogło spowodować zawilgocenia ścian wewnątrz budynku. W budynku powodów nie nastąpiło też rozszczelnienie czy awaria instalacji centralnego ogrzewania ani instalacji wodnej. Jak ustalono, usunięcie wady budynku wymaga przeprowadzenia szeregu prac, których koszt oceniono na 36.170,83 zł brutto (łącznie z kwotą 24.000zł już poniesioną przez powodów).

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle na art. 471 k.c. w związku z art. 535 k.c. powództwo jest zasadne jedynie w części. Stwierdził, że na skutek wad w rzeczy sprzedanej po stronie powodów powstała szkoda, sprowadzająca się do kosztów nakładów niezbędnych dla przywrócenia rzeczy sprzedanej do stanu prawidłowego. Budynek sprzedany powodom nie został wykonany w sposób prawidłowo zabezpieczający go przed napływem wody gruntowej lub opadowej. Powodowie wykazali, że to pozwani są odpowiedzialni za nienależyte wykonanie umowy ponieważ zagrzybienia i zawilgocenia budynku powstały bowiem na skutek nieprawidłowo wykonanej izolacji pionowej ścian fundamentowych oraz nieprawidłowo wykonanej izolacji termicznej pod posadzkami w części obniżonej budynku. Aby doprowadzić budynek powodów do prawidłowego stanu konieczne jest przeprowadzenie napraw i dokonanie czynności, których koszt wynosi 36.170,83zł. Wskazał także Sąd, że przyczyny zawilgocenia budynku zaistniały przed jego sprzedażą, samo zaś zawilgocenie utrzymywało się mimo zapewnień pozwanego. Jednocześnie pozwani nie wykazali, aby zawilgocenie było wynikiem okoliczności spowodowanej przez inne czynniki – ich zarzuty dotyczące przerwania starego drenażu, robót drogowych czy też szkód wyrządzonych przez następnych wykonawców robót, rozszczelnienie instalacji grzewczej czy wodociągowej nie znalazły oparcia w materiale dowodowym. Nie uwzględnił także Sąd podniesionej przez pozwanych zarzutu przedawnienia, opartego

na art.568 k.c. wskazując, że przepis ten nie dotyczy roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie, które przedawnia się na zasadach ogólnych, to jest po upływie terminu dziesięcioletniego (art.118 k.c.). O odsetkach orzeczono na podstawie art.481 k.c., a o kosztach procesu – na podstawie art.100 k.c. W zakresie nieuiszczonych wcześniej kosztów opinii w kwocie 3.528,20 zł Sąd nakazał pobrać je od powodów, gdyż utrzymali się oni przy swym roszczeniu do 1/3 wysokości żądania. Sąd na zasadzie słuszności odstąpił od obciążenia którejkolwiek strony kosztami opinii biegłej L., gdyż nie było podstaw, aby to strony poniosły wynagrodzenie za opinię, która z przyczyn leżących poza stronami została pominięta w postępowaniu.

Z apelacją od tego wyroku w części uwzględniającej powództwo oraz co do kosztów procesu wystąpili pozwani, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to: art.233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę opinii biegłego, która jako stronnicza i nierzetelna nie mogła stanowić podstawy wyrokowania, dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem okoliczności, że powodowie sami „usuwali wady” pod nieobecność pozwanych. Skarżący zarzucili również naruszenie art.100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz art.481 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że termin początkowy naliczania odsetek zawsze biegnie od wniesienia powództwa. W oparciu o powyższe zarzuty domagali się uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego oraz w konsekwencji zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów kosztów postępowania za obie instancje.

Rozstrzygnięcie o nieuiszczonych kosztach sądowych co do kwoty 3.000zł zaskarżyli zażaleniem powodowie, którzy zarzucili naruszenie art.100 k.p.c. polegające na tym, że Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania stron kosztami opinii biegłej L., na poczet których uiszcili oni zaliczkę w wysokości 3.000zł. Skarżący argumentowali, że uiszczona przez nich kwota powinna być uwzględniona przy rozstrzyganiu o nieuiszczonych kosztach sądowych. W rezultacie skarżący wnieśli o zmianę postanowienia zawartego w punkcie 5 wyroku poprzez nakazanie pobrania od nich solidarnie kwoty 528,20zł, ewentualnie poprzez dodanie postanowienia o nakazaniu zwrócenia im kwoty 3000zł, domagali się nadto zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego. Powodowie wnieśli również o oddalenie apelacji pozwanych i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Apelacyjny są prawidłowe ponieważ w całej rozciągłości znajdują oparcie w zgromadzonych dowodach, które poddano ocenie spełniającej wszelkie wymogi z art.233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy dokładnie wskazał przyczyny, dla których uwzględnił opinię biegłego L. D. oraz uczynił wynikające z niej wnioski podstawą własnych ustaleń. Zgodzić się trzeba z Sądem Okręgowym, że opinia ta, wraz opinią uzupełniającą, była rzetelna, logiczna i spójna, a wyjaśnienia biegłego należało ocenić jako wyczerpujące i przekonujące.

Skarżący w swej apelacji kwestionowali walory dowodowe opinii podnosząc, że jest ona nierzetelna i stronnicza, nie uzasadniając jednak w czym owa stronniczość miała się przejawiać. Jeśli idzie o pozostałe zarzuty, odnoszą się one do tych samych zagadnień będących już uprzednio przedmiotem wyjaśnień biegłego, który opisał proces powstawania zawilgocenia w domu powodów oraz jego przyczyny. I tak – w apelacji skarżący podnoszą, że biegły dokonał pomiaru zawilgocenia ścian budynku bez specjalistycznych przyrządów, jedynie na podstawie oceny zawilgocenia piasku stanowiącego izolację, a to z kolei nastąpiło poprzez dotyk ręką, co miałoby zdyskwalifikować całą opinię. Zarzut ten nie może odnieść żadnego skutku ponieważ wyjaśnienia biegłego dotyczące tego zagadnienia zasługują na aprobatę. Wynika z nich, że dokładny stopień zawilgocenia pozostaje o tyle bez znaczenia, że dla rozstrzygnięcia sprawy istotnym było jedynie stwierdzenie występowania zawilgocenia jako takiego. To zaś można stwierdzić opisaną wyżej metodą. Niezasadnie też zarzucają pozwani, że biegły nie wyjaśnił dlaczego pozostały suche ściany garażu, który znajduje się niżej niż kotłownia, gdzie zawilgocenie daje się obserwować. Przyczyny tego stanu rzeczy biegły wyjaśnił innym sposobem wykonania izolacji ścian garażu, co spowodowało, że do ich zawilgocenia nie doszło. Odmienne też niż wywodzą pozwani, dla stwierdzenia przyczyn zawilgocenia nie było konieczne dokonywanie odkrycia znacznej części

posadzki. Odpowiedni poziom profesjonalizmu biegłego i rzetelność sporządzonej przez niego opinii czyniła zbędnym, jak trafnie uznał Sąd Okręgowy, dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, i to zarówno na w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i apelacyjnego, co skutkowało oddaleniem wniosku pozwanych.

Wyniki przeprowadzonego postępowania sądowego w sposób jednoznaczny wskazywały na to, że na skutek nienależytego wykonania przez pozwanych umowy sprzedaży powodowie doznali szkody, przejawiającej się konieczności wydatkowania kwoty zasądzonej zaskarżonym wyrokiem w celu doprowadzenia nabytej rzeczy do prawidłowego stanu. Jednocześnie pozwani nie obalili domniemania z art.471 k.c., że nienależyte wykonanie zobowiązania było wynikiem okoliczności, za które nie ponoszą oni odpowiedzialności. Nie zdołali bowiem pozwani wykazać, że zawilgocenie ścian budynku sprzedanego powodom było wynikiem prac prowadzonych na nieruchomości przez powodów albo rozszczelnienie instalacji grzewczej lub wodnej albo też jeszcze innymi okolicznościami, na które nie mieli wpływu i za które nie odpowiadali. Jeśli natomiast idzie o wysokość odszkodowania, została ona obliczona na podstawie opinii biegłego i przewyższa już wydatkowaną przez powodów kwotę 24.000zł. Niezależnie zatem czy dysponują oni fakturą potwierdzającą poniesienie tego kosztu to i tak żądanie zapłaty tej należności jako mieszczącej się w ogólnej kwocie odszkodowania należy uznać za zasadne.

Prawidłowe jest również rozstrzygnięcie o odsetkach. Sąd Okręgowy nie wyraził przypisanego mu poglądu o tym, że termin początkowy naliczania odsetek ustawowych zawsze biegnie od wniesienia powództwa, jest niezależny od rodzaju roszczenia oraz nie wymaga, w przypadku roszczenia odszkodowawczego, uprzedniego ustalenia jego wysokości w sposób bezsporny. Niniejsza sprawa miała za przedmiot roszczenie z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania w postaci umowy sprzedaży. Roszczenie to ma charakter bezterminowy w rozumieniu art.455 k.c. ponieważ termin spełnienia zobowiązania ani nie był wcześniej oznaczony, ani nie wynikał z jego właściwości. Stosownie zatem do przywołanego przepisu, świadczenie powinno być pełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, tu: do zapłaty konkretnej kwoty tytułem odszkodowania. Wezwanie takie zostało doręczone pozwanym w związku z zawezwaniem do próby ugodowej, co miało miejsce przed wystąpieniem z niniejszym pozwem. Najpóźniej z wniosku powodów pozwani powzięli wiadomość o wysuwanych wobec nich roszczeniach, w tym z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy w kwocie 76.500zł, a zatem wyższej niż obecnie zasądzona. Nie można też zgodzić się z zarzutem, że stanowisko powodów co do dochodzonego roszczenia było nieprecyzyjne i dopiero w postępowaniu ponownym doszło do wskazania dochodzonego roszczenia. Przyczyną uchylenia poprzednio zapadłego w sprawie wyroku była przecież okoliczność, że powodowie dochodzili odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, natomiast Sąd Okręgowy wadliwie orzekł o roszczeniu z tytułu obniżenia ceny rzeczy nabytej. Podkreślenia wymaga przy tym, że w zawezwaniu do próby ugodowej powodowie zawarli obydwaj roszczenia. Żadna z okoliczności niniejszej sprawy nie uzasadniała odstąpienia od reguł ogólnych poprzez zasądzenie odsetek od innej daty niż wyznaczona na podstawie art.455 k.c. Z całą pewnością długi czas trwania postępowania nie stanowi ku temu przesłanki, a innych okoliczności skarżący nie wykazali.

Apelacja jest natomiast zasadna w części obejmującej koszty procesu, o których rozstrzygano w punkcie 1 (kwota 40zł) oraz w punkcie 3. Sąd Okręgowy zasądził od ozwanych na rzecz powodów poniesione przez nich koszty postępowania pojednawczego oraz orzekł o stosunkowym zniesieniu kosztów poniesionych przez obie strony. Pozwani zakwestionowali wydane rozstrzygnięcie podnosząc, że wynik sporu uzasadniał zastosowanie zasady stosunkowego ich rozdzielenia. Stanowisko to jest słuszne jeśli wziąć od uwagę, że powodowie, którzy domagali się kwoty 111.065zł utrzymali się ze swym roszczeniem co do kwoty 36.170,83zł, co stanowi ok.33 %. Wynika stąd, że powodowie powinni ponieść 67% kosztów procesu, natomiast pozwanych obciąża 33% tych kosztów. Łącznie poniesione przez powodów koszty procesu (nie wliczając zaliczki na opinię biegłej L., o czym niżej) wyniosły 11.871zł, na co złożyły się: opłata od pozwu (5.554zł), koszt pomocy prawnej wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (3.617zł) oraz koszt pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym (2.700zł). Koszty pozwanych wyniosły natomiast 14.871zł i były to: koszt pomocy prawnej w postępowaniu przed Sądem Okręgowym i w postępowaniu apelacyjnym (3.617zł plus 2.700zł), opłata od apelacji (5.554zł) oraz zaliczka na biegłego (3.000zł). Łącznie zatem koszty procesu wyniosły 26.742zł, z czego 67% (17.917zł) powinni ponieść powodowie, a 33% (8.824,86zł) powinni ponieść pozwani. Różnica pomiędzy

kosztami poniesionymi przez pozwanych, a tymi, które ich obciążają wynosi 6.046,14zł (14.871zł minus 8.824,86zł) i taka kwota została na ich rzecz zasądzona solidarnie od powodów.

Jeśli natomiast idzie o koszty postępowania pojednawczego w wysokości 40zł, zgodnie z art.186 § 2 k.p.c., podstawą obciążenia nimi przeciwnika w postępowaniu rozpoznawczym jest jego nieusprawiedliwione niestawiennictwo na posiedzeniu pojednawczym. Jak wynika z akt sprawy I Co 6/10 Sądu Rejonowego w Zabrzu, pozwany stawiał się i jako współdłużnik solidarny kwestionował roszczenia wnioskodawców, tj. powodów, wobec czego do ugody nie doszło. W tym stanie rzeczy nie zachodziły podstawy do obciążenia pozwanych tymi kosztami, poniesionymi przez powodów na ich własne ryzyko.

Na aprobatę zasługują również argumenty podniesione w zażaleniu powodów. Faktem jest, że uiszcili oni zaliczkę na opinię biegłej L., a następnie Sąd Okręgowy postanowił nie obciążać żadnej ze stron kosztami tej opinii. Postanowienie to uprawomocniło się, wobec czego niezależnie od tego, że uiszczona zaliczka została już wydatkowana żadnej ze stron nie obciąża obowiązek poniesienia kosztów związanych z opinią. Tym samym obowiązkiem Sądu było dokonanie zwrotu wpłaconej zaliczki albo zarachowanie jej na poczet innych obciążających stronę wydatków, tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa, co powinno mieć miejsce w niniejszej sprawie. Zgodnie zatem z wnioskiem skarżących, kwotę 3.528,20zł, o jakiej mowa w punkcie 5 zaskarżonego wyrok, obniżono do kwoty 528,20zł.

Z podanych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art.386 § 1 k.p.c. częściowo zmienił zaskarżony wyrok, a w pozostałym zakresie oddalił apelację jako niezasadną na podstawie art.385 k.p.c. Zażalenie powodów odniosło skutek w całości i doprowadziło do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia w oparciu o art.386 § 1 k.p.c. w związku z art.397 § 2 k.p.c.

Ponieważ pozwani utrzymali się ze swym żądaniem w niewielkim zakresie, przegrywając apelację zarówno co do należności głównej, jak i odsetek, zostali obciążeni w całości kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez powodów (art.100 zdanie drugie k.p.c.). Jest to kwota 2.700zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika powodów, stosownie do § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Na koszty postępowania zażaleniowego, którymi pozwani zostali obciążeni w całości na podstawie art.98 k.p.c., składa się opłata od zażalenia (150zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika powodów w wysokości 450zł, zgodnie z § 2 pkt 3 i § 10 ust.2 pkt 2 powołanego rozporządzenia. Łącznie zatem z tytułu postępowania apelacyjnego i zażaleniowego od pozwanych zasądzono na rzecz powodów kwotę 3.300zł (2.700zł plus 150zł plus 450zł).

SSA Irena Piotrowska SSA Aleksandra Janas SSA Olga Gornowicz - Owczarek